

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Września r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 16 września.

CESARZ JEGOMOŚĆ udarować raczył znakami brylantowanemi orderu s. *Anny* 2giej klasy pólkownika *Durnowa*, swego adjutanta, w nagrodę odznaczającej się służby.

Kapitan floty 2giej klasy, *Eazarow* 2, dowódzca fregaty *Krejsler*, który nie dawno powrócił z podróży na około świata, mianowany jest kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 3ciej klasy. Oficerowie głównego sztabu tejże fregaty otrzymali różne inne ozdoby.

Podpółkownik, *Klugen*, polimeyster w Nowogrodzie-Niższym, i kommissarze kwartałowi *Chomiakow*, *Lukin* i *Brac*, mianowani kawalerami orderu s. *Anny*, pierwszy 2giej klasy, a dalsi 3ciej klasy, za uratowanie życia znacznej liczby osób, w czasie burzy, która w mieście tém powstała d. 24 kwietnia.

W czasie powodzi w Petersburgu, komissarze kwartałowi policyjni *Czyrikow* i *Byczakow*, uratowali, pierwszy 12 osób, a 2gi 74, za co mianowani zostali kawalerami orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy.

Półkownik kirysyerów gwardyi *Mühlen* i porucznik w tymże regimencie *Dittmar*, mianowani kawalerami orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy, w nagrodę czynności, z jaką się znajdowali w czasie gaszenia pożaru we wsi *Putilowie* i za uratowanie w tej przygodzie życia jednej kobiety i dwojga dzieci.

W najwyższym ukazie do Rządzącego Senatu, pod dniem 12 sierpnia, w *Carskiem-Siele*, wyrażono: „Dozwolone na ten rok, w portach morza Czarnego i Azowskiego i w obwodzie Bessarabskim nad Dunajem, pobieranie poszlin od skór wprowadzanych syrowych, od puda po 40 kop: srebr., a od potażu po 75 kop. srebr. od bierkowca, dla po pomnożenia handlu w kraju Noworosyjskim, Rozkazujemy: rozciągnąć, co do skór do 1828, a co do potażu do 1831 roku; w innych zaś portach Naszych i na granicy lądowej, poszliny od tych artykułów zostawić na dawniejszej osnowie. Rządzący Senat, około wypełnienia tego nie zaniedba uczynić potrzebnych rozrządzeń.“

D 13 sierp. Ksenofont *Sibirjakow*, głowa miasta *Irkucka*, mianowany radcą handlowym.

Departament handlu zewnętrznego wydał rozrządzenie do komor celnych, iż od 1 stycznia 1826 zabroniony jest przywóz kapeluszków, ze słomy ryżowej nazywanych.

Gazeta Handlowa z dnia 16 t. m. zawiera: „Temi dniami, na przedstawienie Ministra Skarbu, wyszedł Najwyższy Ukaz, o zmniejszeniu od początku 1826 roku do połowy powinności mieszczań handlujących, przy czem i dla przemysłu w powszechności nadane są różne nowe ulżenia, a dla miast ulgowych nad morzem Czarnem większe jeszcze wygody. Zresztą te cele, które były pobudką do wydania w roku przeszłym Postanowienia dodatkowego o gildach, a mianowicie: ażeby handel jak najwięcej ześrodkować w miastach, podnieść przez to potrzebę produktów rolniczych i położyć przedziały nieograniczonego i bezpłodnego handlu cząstkowego, w mocy swej zostały. Poży-

tek tych środków, chociaż ten nie wszędzie jeszcze jest uznawany, w późniejszym jednak czasie będzie bardzo widocznym.“

W roku teraźniejszym oczekujemy do 250 pudów złota z kopalni góry *Uralu*.

D. 30 sierpnia w *Penzie* z wielką uroczystością obchodzono rocznicę szczęśliwej pamiątki, bytności J. C. M. w tém mieście.

D. 7 sierpnia odprawiono się uroczyste otwarcie rady gubernialnej w *Woronieżu*.

CESARZ JEGOMOŚĆ, na przeżożenie gubernatora jeneralnego nowo-rossyjskiego, Hrabi *Woroncowa*, zezwolił na założenie dwóch muzeów, w *Odessie* i *Kierczu*, na skład starożytności krajów Rossyi południowej. Dyrektorem tych muzeów mianowany jest, radca stanu *Blaremborg*, a d. 9 odbyła się inauguracya tych zakładów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Z *Jasnej Góry* przy *Częstochowie* 17 września.

W ciągu upłynionego tygodnia, *Częstochowa* była świadkiem trzech świetnych obchodów, które z całą powagą religijną odbyte zostały.

Dnia 7 b. m., jako w wigilię święta Narodzenia Najs. Maryi Panny, przybył na *Jasną Górę*, J. W. J. X. Kozmian Biskup Kujawsko-Kaliszki Sen. Król. Pol., który będąc przez X. Teodora *Fortuńskiego*, przeora jasnogórskiego, na czele Zgromadzenia XX. Paulinów stawającego, krótką przemową, w łacińskim języku mianą, właściwie swej godności przywitany; przez toż zgromadzenie, oczekujących prałatów katedry Kuj. Kaliskiej i licznie zebrane duchowieństwo tak z tutejszej, jako i przyległych dycecezy, do kościoła z wielką okazałością wśród tłumu ludu z różnych, odległych nawet stron zgromadzonego, wprowadzony został.

Po odśpiewaniu pierwszych nieszpórów, wieczorem oświecenie wieży, facyaty kościoła, i odgłos muzyki kościelnej, zapowiadający nazajutrz mającą nastąpić uroczystość. W sam dzień Nar. Najs. Maryi Panny po wielu wotywach, w kaplioy Matki Bożkiej odśpiewanych, celebrował mszę wielką J. W. Pasterz obrządkiem biskupim. w czasie której kazanie, pełne wymowy i gorliwości, miał W. J. X. *Przybylski* Opat kom. Sulejowski a proboszcz kościoła parafialnego s. *Mikołaja* w *Kaliszu*. Po południu w zwyczajnej godzinie nastąpiły nieszpory z stosownem kazaniem, mianem prze-W. J. X. *Zagalskiego*, kanonika W. W. SS. w *Krakowie* Dziek. For. Czę. Prob. w *Pajęczynie*. Wieczorem dnia tego illuminacya wieży i kościoła, muzyka ciągle brzmiąca, śpiewy licznie zgromadzonego nabożnie ludu, w różnych językach wychwalającego Bogarodzicę, tworzyły harmonią, serca pobożne rozczuleniem i uniesieniem napełniającą. W końcu zaś fajerwerk na przyległym wzgórku spalony został.

Miedzy oktawą tej uroczystości, to jest: dnia 11 b. m., jako w dzień Imienin Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, zebrały się wszelkie władze miejscowe, wyższej rangi woyskowi i znakomici obywatele, a pod prezydencyą J. W. *Radoszewskiego*, Prezesa Kommissyi Województwa *Kalis.* Ka-

walerii różnych orderów, o godzinie 10 zrana udawczy się do JW. JX. Biskupa Kuj. Kal. Senatora Król. Pol., złożyli swoje powinszowanie. Po-
czém łącznie wszyscy wraz z duchowieństwem, otaczającym swego Pasterza udali się do kościoła, gdzie po odprawionej przez tegoż obrządkiem biskupim mszy ś. za powodzenie Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, odśpiewane było *Te Deum* z zwykłemi do Pana Zastępów modłami. W czasie obiadu danego przez XX. Paulinów w sali re-
fektarza, spełniono toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Wieczorem Cyfra Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA kształtnym układem rze-
sistych świateł i stosowem przezroczem ozdobiona, oświecenie wieży kościoła, tudzież przyległych gmachów klasztoru, oznaczało tę wielką uroczy-
stość, w czasie której tłumy ludu wśród odzywa-
jącej się licznej i dobranej muzyki wydawały ra-
dostne okrzyki, z głębi serc przejętych czoł i przy-
wiązaniem do Najlaskawszego MONARCHY po-
chodzące. Sztuczne ognie spalane w różnych obro-
tach ożywiały ten świetny wieczór.

Nakoniec, gdy z powodu regulacji miasta, cmentarz przy kościele parafialnym w *Starej Czę-
stochowie* przeznaczony został na plac publiczny, kości wiernych zmarłych z tegoż cmentarza wy-
dobyte, w dniu 15 m. b. obrządkiem religijnym przy tymże kościele pochowane zostały. Ceremo-
nią tę odbył sam JW. Pasterz, odprawivszy w as-
systencji licznej duchowieństwa mszą ś. ponty-
fikalnie, po której kazanie miał W. JX. *Toma-
szewski* kan. kat. Wrocławski auditor JW. biskupa, który z tekstu wziętego z Pisma ś. Starego Testa-
mentu z księgi 2 Król: „I zebrawszy kości ich po-
grzebli je z kośćciami *Saula* i *Jonaty* syna jego... i zlitował się znowu Pan potem nad ziemią“ wy-
wodził, iż obchód ten przyzwoity będąc dla zwłok tych przez wzgląd, że to są kości ludzkie i kości chrześcijańskie, udowodnił jasnie, gruntośnie i ozu-
le, iż jest tak żyjącym jako i umarłym pożyte-
czny. Po skończonem kazaniu, odśpiewane zosta-
ło *Castrum doloris*, a po przemowie mianey przez W. JX. *Jasińskiego* kan. kat. kujawskiego, który z właściwą sobie wymową przekonał wszystkich o nieśmiertelności duszy i przyszłym ośi zmarłych wstaniu, obrządek z wszelką okazałością ukończo-
ny został z najmocniejszym rozczeruleniem kilku tysięcy zgromadzonego ludu. W ciągu całego po-
wyższego tygodnia JW. Pasterz przy współdziałaniu JW. JX. *Ostrowskiego*, biskupa Sufragana Ło-
wiewickiego, udzielił Sakramentu Bierzmowania ś. 5,134 ludziom; w dniu zaś 17 m. b. o godzinie 11 przed południem opuścił *Jasną Górę*, zostawivszy swoje pasterskie błogosławieństwo zegnającemu go zgromadzeniu XX. Paulinów i licznemu rozrzuconemu ludowi.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 15 września.

(z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*):

Gazeta Dostrzegacz poczęła dzisiaj umieszczać wyjątki, z wychodzącej w Missolundze *Kroniki*, od 9 lipca do 10 sierpnia, które dotąd nie zawierają nic nowego, prócz, że w nocy dnia 21 lipca greccy Jenerałowie, *Congas* i *Rangos*, z twierdzy uciekli.

Malżonka Cesarzsko-rossyjskiego ministra sto-
sunków zewnętrznych Hrabiego *Nesselrode* przy-
była tu z *Ischl*.

Nadeszła tu nadzwyczajną drogą ze *Smyrny* przez *Bukarest* wiadomość, że stan interesów na półwyspie *Monei* dla Greków jest pomyślny, gdyż wysłany po furaz korpus Arabów z 1000 lu-
dzi składający się, nie daleko *Nauplionu* całkiem zniszczony został.

Syn Admirała *Miaulisa* z wiadomym Aktem wyjechał d. 14 b. m. z *Nauplionu* do *Londynu*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 15 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wkrótce spodziewamy się przybycia Hra-

biego *la Ferronnays*, posła naszego przy dworze Ce-
sarsko-Rossyjskim.

Odebrane tu listy z *Washingtonu* pod d. 28 lipca donoszą, iż z powodu upałów lękają się tam zaraźliwej gorączki, która tak często trapiła kra-
je północnej Ameryki. W *Nowym-Yorku* umar-
ło 197 osób na tę chorobę.

— Dnia 16. —

Postanowienie królewskie ukończyło spór mię-
dzy miastami *Arbois* i *Besançon*, względem pom-
nika wystawić się mającego jenerałowi *Pichegru*.
Miasto *Arbois* chciało, aby rzeczony pomnik był tam wystawiony, jako w miejscu, gdzie się wspo-
mniony jenerał urodził; miasto zaś *Besançon* do-
magalo się tego samego zaszczytu, jako będące stolicą prowincyi. Monarcha rozstrzygnął, iż ów pomnik ma być w *Besançon*.

Tutejszy *Monitor* umieścił następujący ar-
tykuł: „Trudno bardzo mieć dokładne wyobra-
żenie o interesach greckich, gdyż odbierane listy napelnione są zawsze sprzecznymi wiadomościami. To, co poniższy list donosi, nie tyje się wpraw-
dzie wypadków wojennych, a że jest zupełnie urzędowy i posłużyć może do sprostowania zdania publiczności w niektórych ważnych okolicznościach, udzielamy go wigo; jest datowany z *Joursac* d. 13 sierpnia: „Coraz głośniej i powszechniej narzekają na rozboje korsarzy greckich, za co ani zadosyć uczynienia, ani wynagrodzenia od rządu greckiego pozyskać nie można. Członkowie tego rządu zadney w tym względzie nie mają władzy. Władza ich jest prawie żadną, znaczenie jeszcze mniejsze, i w obecnym stanie Grecyi niepodobna fizycznie i moralnie utwo-
rzyć mocnego związku. Co jest, istnieje tylko dla tego, iż *Ricardo* oświadczył, że pieniądze na po-
życzkę grecką w tym jedynie razie przesyłane będą, jeśli teraźniejszy rząd istnieć będzie. Pozy-
czka ta strwoniona tak dalece zdemoralizowała greków, iż nieochybnie wojna domowa wybuch-
nęłaby znową zawziętością, gdyby *Ibrahim* basza opuścił *Moreę*. Rozboje morskie popelniają wła-
ściwie maytkowie greccy i mieszkańcy wysp. Rząd nie ma żadnego do nich wpływu, i w ogólności nie ma tam innego prawa, jak tylko prawo moonie-
szego, które jedynie rozstrzyga wszystko u greków. Na próżno wydawano patenta kaprom, bo i z pa-
tentami dopuszczają się rozbojów; gdy się ich ściga, to nie można ich wcale znaleźć; ukrywają się na wyspach i skałach; przebiegają się, chowają swoje broń, a gdy znowu się pokażą, już nie są na nich oiz sami ludzie; skoro się zaś okręty wojenne od-
dały, oni znowu swoje robią. Stan Grecyi jest dziś taki, iż rozboje wszelkiego rodzaju przyy-
dą wkrótce do tego stopnia, że nie będzie ani pokoju, ani bezpieczeństwa dla handlu.“

Wezwano dawniejszych osadników na wys-
pie *St. Domingo*, aby dla otrzymania wynagro-
dzenia podali do kommissyi likwidacyjney wia-
domość, ile gruntu posiadali, ile niewolników trzymali, ile mieli dochodu ze swych posiadłości, i jaki im szacunek nadają.

Wczorajsze dzienniki tutejsze umieściły ar-
tykuł względem rocznicy śmierci *Ludwika XVIII*.

Gazeta Brukselska donosi, iż bankier *Roth-
schild* zawarł z rządem hiszpańskim układ o po-
życzkę 200 milionów realów.

Tutejszy dziennik *Gazette* pisze, iż w *Pa-
ryżu* spodziewają się przybycia Króla Jmci Pru-
skiego, który tam zabawi od d. 20 do 22 b. m.

Baron *Dupin* zdał tutejszej Akademii umie-
jętności sprawę o wychodzącym tu piśmie perva-
dycznym *Bulletin universel*, pod sterem Pana *Fe-
russac* Oświadczył, iż instytut ten, który wszy-
stkie odkrycia i to, co może przykładać się do zho-
gacenia umiejętności w narodach ucywilizowanych, podaje do publicznej wiadomości, utrzymuje 450 pism periodycznych i aktów akademicznych, ja-
ko to paryzkich 59, innych francuzkich 24, nie-
mieckich i szwajcarskich 151, angielskich 69, duń-
skich 29, włoskich 30, niderlandzkich 20, rossy-
jskich 20, północno-amerykańskich 23, szwedzkich 13, wschodnio-indyjskich 6, hiszpańskich 2. Chwa-

lebnemu temu przedsięwzięciu tego tylko jeszcze życzyć wypada, aby miało więcej uczonych współpracowników.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Konstytucjonista przesładuje ciągle i naśmiewa się z instytucji Braci miłosierdzia, których zowie *Szarytanami*. Najlepszą odpowiedzią na nie-dorzeczne żarty będzie przytoczyć zdarzenie, które dowodzi jak dalece ci Bracia posuwają miłość ludzkości.

Niektóre gazety namieniały o smutnym losie Kontr-Admirała *Duplessis Parscaud*, który umarł na wściekliznę. Proboszcz kościoła Panny *MARYI Wniebowzięcia* był przy jego zgonie, i dawał mu wszelkie pociechy i posługi, jakie religia może w takim razie następczyć. Lecz nikt nie chciał zostać się przy chorym; każdy wzdrygał się na samą myśl pilnowania człowieka w tym stanie będącego, i żadna ofiara nie była dostateczną ażeby kogo do tego zachęcić. W tak krytycznym położeniu, i kiedy najważniejsza potrzeba była doglądać i wspierać nieszczęśliwego, wspomnieliśmy o Braciach miłosierdzia którzy bez namysłu przyjęli tak okropne zatrudnienie. Dwóch braciaków zbliżyło się do łóżka i nie opuścili chorego w najgorszych chwilach.

— *P. Benjamin Constant* wydał pismo: *Odezwa za Grekami*; z tego powodu dziennik *Gwiazda* następującą czyni uwagę. Myśli *P. B. Constant* są bez wątpienia doskonałe, lecz trzeba było ażeby je inne usta wyrzekły.

Gazeta Börsen Halle umieściła pod dniem 15 września z *Paryża*, co następuje: „Jedno z pism publicznych wyraża. Zdaje się być rzeczą zupełnie przewidzianą, iż jeżeli w ostatniej potrzebie wzywanie rządu *Nauplińskiego* opieki Anglii lub innego mocarstwa wysłuchaniem nie zostanie nągroźniejszym wtedy niebezpieczeństwem jest, że kraje Grecji mogą być oddane nie Sultanowi, sprzymierzeńcowi Mocarstw europejskich, ale jego holdownikowi, baszy afrykańskiemu, który posiadają ten kraj a może i wyspy i lud ich z morzem oswojony, mógłby się stać z czasem, naprzód Porcie, a potem i Europie całej strasznym i niebezpiecznym; a który jednak, żadnym sposobem nie może być podciągnięty pod rubrykę prawości, uważając na jego stosunki ze swoim lennodawcą w znaczeniu realnem, nie zaś obecnym.

PRUSY.

Berlin dnia 8 września.

(z *Gazety Journal de St. Petersb.*)

Dnia 3 b. m. towarzystwo urzędników rządu pruskiego, którzy dawniej byli w służbie Wielkiego Xięcia Sasko-Weymarskiego, obchodziło pięćdziesiąt rocznicę uroczystości wstąpienia na tron tego Xięcia. Wielu urzędników Wielkiego Xięstwa, również i osoby przywiązane do tego Xięcia, który zjednał sobie chwałę, uczyniwszy *Weymar* Atenami Niemiec, byli obecnymi na wspólnym obiedzie w domu restauratora nadwornego *Jagora*. Przy końcu obiadu wśród odgłosu trąb spełniono zdrowia N. Króla Pruskiego, J. J. K. K. W. W. Wielkiego Xięcia i Wielkiej Xiężny, całego domu Wielko-Xiążęcego, i na koniec zdrowie radcy tajnego *Goete*. *P. Ehlers*, dyrektor teatru, na *Königsstadzie*, śpiewał niektóre pieśni *Goetego* i *Zelter* z akompaniamentem na fortepianie.

Papież przysłał w darze Królowi popiersie *ś. Piotra* z mozaiki, które ma być najpiękniejszą sztuką w tym rodzaju.

— Dnia 21. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Postanowieniem Królewskim z d. 17 sierpnia r. b. oznaczony został skład sejmów przyszłych w elektoralnej i nowej Marchii, niemniej na Pomorzu. Podług tego postanowienia będą trzy oddzielne zgromadzenia stanów: 1) W starej Marchii. 2) W dalszej Marchii elektoralnej; i 3) w nowej Marchii. Na Pomorzu i Rugii, będą dwa zgromadzenia stanów, z których jedno dawne Pomorze i

drugie nowe Pomorze z Rugią obejmują. Stolicą seymu Marchii elektoralnej będzie *Berlin*, Nowej Marchii, miasto *Kistryn*. W starej Marchii zostawiony jest stanowi wybor miejsca zgromadzeń. Sejm dawnego Pomorza odbywać się będzie w *Szczecinie*, nowego Pomorza, w *Stralsundzie*. Te prowincjonalne seymy odbywać się będą co rok i nad 4 tygodnie trwać nie mogą. Kommissarzami Królewskimi będą na nich prezydenci prowincyi. Przedmioty narad powinny być poprzednio prezydentowi, a uchwały ministrowi spraw wewnętrznych przesłane; ostatni uznawszy tego potrzebę postara się o najwyższe potwierdzenie.

Postanowieniem teyże samej daty urządzone zostały zgromadzenia obwodów: 1) Marchii elektoralnej i nowej, nie mniej Brandeburgii. 2) Xięstw Pomorskich i Rugii. Zamiarem tych zgromadzeń będzie wspieranie administracyi Landratów w sprawach prowincyi respective tyczących się. Stany obwodowe zastępują korporacye obwodowe we wszystkich prawach gmin całego obwodu, bez znoszenia się z pojedynczymi gminami, albo osobami; w imieniu tych wydają obowiązujące oświadczenia i rozkładają ciężary publiczne, które obwodami powinny być dostarczane, i których ściąganie przez oddzielne prawo nie jest oznaczone. Zgromadzenia obwodowe składają się: 1) Z właścicieli dóbr szlacheckich obwodu. 2) Z pewnej liczby deputowanych miast, 3) Z trzech deputowanych stanu włościańskiego.

— Dnia 22. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć z rodziną swoją popłynął d. 14 b. m. z *Koblentz* na statku parowym do *Kolonii*. W czasie popisów wojska, miasto *Koblentz* było podobne do *Akwisgranu*, kiedy się kongres odbywał; oprócz bowiem szwedów, Turków, Hiszpanów i Portugalczyków, znajdowali się tam znakomici wojskowi lub posłowie wszystkich mocarstw europejskich. Tegoż dnia o godzinie szeszy po południu wspomniany statek przybył do *Kolonii*. Późem Król Jmć z rodziną swoją udał się niezwłocznie w dalszą drogę do *Bruxelli*, przychyliwszy się do prośby właścicieli statku, aby mogli mu dać imię *Monarchy*.

ANGLIA.

Londyn d. 16 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Zrobiono uwagę, że statki parowe nieprzyjacielskie na przypadek wojny zlatwością do portu w *Liverpool* przyplwaby mogły; z tego powodu, wystawione będą przy ujściu *Mersey* dwie mocne twierdze.

Doktor *Karey*, autor grammatyki sanskryckiej, wyda wkrótce grammatykę dyalektu tybetańskiego, *Bhotaka*.

Jedna z tutejszych gazet utrzymuje, że wielka część mieszkańców *Hayti* z nowych stosunków z Francją nie jest kontenta. Kupcy, w *Port-au-Prince* osiedli, uskarżają się na nie głośno, wszelako skargi te mało im pomagają: bo nowa taryffa, podług której wszystkie towary, (prócz francuskich) na pieniądze opłacone 1/3 cła przy wprowadzaniu opłacać będą, już jest ogłoszona.

Jedna z gazet tutejszych donosi o zwierzu 8 stop długim, ubitym dnia 12 z. m. w bliskości *Oxfordu*. Ogon tego zwierza był 5 stop długości, koloru czerwonego, miał kadłub podobny do rysia, nogi podobne do jelenich, z ogona podobny był do wilka, a zgłowy do małpy.

Docieczono tu jednego spekulanta, który chodził z wróblami zręcznie pstro pomalowanymi i z innymi pospolitemi ptaszkami, i sprzedawał je publiczności za najradsze zagraniczne ptaki.

Londyn dnia 16 września.

(z *Gazety Börsen Halle*).

Napolitański pólkownik *Pisa*, który sprawie konstytucjonistów w Hiszpanii służył, po dwódziesięciu miesięcznym ścisłym więzieniu w *Bilbao* (gdzie przez trzy miesiące żył tylko o chlebie i wodzie)

(1)

tu przybył: winien jest swe życie i wolność państwu Zjednoczonych Stanów w Hiszpanii, również i Hrabini Villamonte, do pierwszej szlachty hiszpańskiej należąca. Jego oskarżycielami byli X. Dugas, kapelan Króla hiszpańskiego i wydawca gazety nadwornej madryckiej z dwoma innymi członkami tajemnego gabinetu królewskiego i florentczyka, Lor. Rossi.

Gazecie Times pierwszy raz wczoraj przyszło na myśl, iż poddanie się Grecji pod naszą opiekę, można sobie przynajmniej większą rzeczą wystawić, aniżeli przeto urojony projekt. Jeśliby mogło być dowiedzionem, że jedno z Mocarstw, które miało udział do pokoju w roku 1815, cośby takiego uczyniło, co by w znacznym stopniu, między niemi a sąsiedzkimi rządami, przez wyraźne oznaczenia ówczasowego urzędnika Europy ustanowione stosunki nadwierało; w ówczas Król angielski również z innymi mógłby się mniemać zupełnie upoważnionym do zabezpieczenia się przez nowe środki obrony, od zbliżającego się niebezpieczeństwa nowego rodzaju.

WŁOCHY.

Rzym d. 1 września:

(z Gazety Warszawskiej).

Niedawno uwięziono tu 4ch łotrów, którzy chcieli wyłudzić od Xiążęcia Pokoju (Emanuela Godoy) 6000 talarów rzymskich, i posłali mu list z pogroźką, iż będzie zabity sztyltem, jeśli żądanych pieniędzy nie położy na wskazanym miejscu o 3 mile od Rzymu. Odmienili potem swój projekt i chcieli, aby służący Xięcia dał te pieniądze ozłowiekowi, który okaże urwany kawałek karty; resztę zaś karty na znak przysłali. Tym sposobem żandarmowie schwytali łotrów.

Dnia 26 sierpnia o godzinie 5tej zrana dało się uczuć w Genui trzęsienie ziemi, a szczególnie w wyższych piętrach domów; nie zrzuciło atoli żadnego nieszczęścia.

Przeszło 150 osób wygnanych z Neapolu, otrzymało już pozwolenie powrotu; zdaje się, że i mała liczba tych, którzy dotąd byli wyłączeni od łaski królewskiej, pozyskają wkrótce ulaskawienie.

Sąd w Neapolu zajęty jest teraz ważną sprawą. Szewc i Fryzyer potomkowie jednego z synów Xięcia Ludovisi, który ogromny majątek zostawił, teraz posiadłością Xięcia Piombino będący, oddali pretensje swoje jednemu adwokatowi, który je uznał za tak słuszne, iż za trzecią część wartości ich, podjął się kierowania processu i już w pierwszej instancji wygrał. Skoro sąd apellacyjny potwierdzi wyrok, obadwa wspomnieni powodowie otrzymają około 14 milionów franków.

Tryest dnia 10 września.

(z Gaz. Jour. de Francf.).

Okręt, który opuścił Syrę dnia 18 sierpnia, potwierdza wiadomość o wzięciu na powrót Kalamaty, przez korpus Maynotów pod dowództwem Pietro Bey, również i wiadomość o pojednaniu się ich z rządem centralnym w Napoli.

Ibrahim basza uczynił nową demonstracją na tę twierdząc; ale wypadki przybrały tu inny obrót, jak rząd oświadczył, że chce się oddać pod rozgłoszoną opiekę Anglii. Krok ten uderzający, po którym młody Miaulis został wysłany w poselstwie do Londynu, nadał Grekom nowy stopień odwagi. Uderzyli na Arabów pod murami Napoli, i odparli ich ze stratą 1600 ludzi do Trypolizy, z kąd Ibrahim basza miał, jak słyhać z Syry, cofnąć się ku Navarino. Jednakże ta ostatnia wiadomość potrzebuje jeszcze potwierdzenia. W. Hydrze Admirał Sachturey gotował się wypłynąć pod żagle do Alexandryi, gdzie miał dawać baczność na mającą wypłynąć nową wyprawę, którą tam uzbierano. Słyhać iż okręt amerykański trzypokładowy miał razem z nim popłynąć. Zdaje się iż heroiczne bronienie się w Missolundze, miało wielki wpływ na zwrot pomysłu interessów w Morei.

Rozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi.

— Dnia 11 —

Podług wiadomości z Zante pod dniem 25 sierpnia, przybyli tam deputowani Grecji pomiędzy którymi znajduje się syn admirała Miaulisa. Jadą oni za pasportami kommodora Hamiltona i Lorda naczelnego Komisarza P. W. Adams, do Anglii; P. Hamilton miał już dawniej doradzać mieszkańcom Napoli, ażeby w ostateczności wywiesili banderę jonską lub angielską. (Ładno przypomni każdy z czytelników Kur. Lit. jak należy uważać przyjaźne dla Greków nowiny datowane z Tryestu).

N I E M C Y :

Frankfort d. 18 września:

(z Monitora Warszawskiego).

Mówiono nie mało w gazetach o Panu Pitt-schaft, który w bardzo wielu miejscach ściągnął uwagę publiczności grając rolę filozofa cynika; lecz nie wiadano o jego rodzie i rodzinie. Brat filozofa, radca najwyższego trybunału W. X. Heskiego i prezydent administracji uniwersytetu Mogunckiego, następujące szczegóły ogłosił: Pitt-schaft jest z szlacheckiej rodziny, był dawniej kapitanem jazdy w służbie austriackiej, którą zaszczytnie opuścił; nie ma obłąkania umysłu; błędne jego życie pochodzi z exaltacji wyobrażeń i ze skłonności do wszystkiego co jest nadzwyczajnym. Nie jest opuszczony od swojej rodziny i gdyby chciał mógłby żyć spokojnie. Zresztą to co dostanie za swoje mowy, obraca na dobre uczynki i nie ma przeciw niemu żadnych zarzutów.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

— Jedna z gazet rzymskich, daje obszerny obraz statystyki Rzymu, z którego co do ludności od r. 1816 do roku 1825, dajemy następujący wyjątek. Na Wielkanoc roku 1816, liczono w Rzymie 81 kościołów parafialnych; 32,587 rodzin; 52 biskupów; 1503 księży; 1286 zakonników; 1772 zakonice; 241 seminarzystów i młodzieży po kolegiach; 2752 ubogich w szpitalach; 778 więźniów; 62 turków, bałwochwalców i niewiernych, nie licząc w to żydów; 93,669 osób różnej płci, zdolnych już do przyjęcia przenaw. tajemnic; 1303 małżeństw, 2167 ochrzczonych płci męskiej, a 2089 żeńskiej, (razem 4156 chrzczonych). Umarłych płci męskiej 2750, żeńskiej 2191; (razem umarłych 4941). Mężczyzn różnego wieku 67,225; kobiet 61,772; (razem 128,997 głów). Na Wielkanoc zaś 1825 roku, liczono: 54 kościołów parafialnych; 33,271 rodzin; 32 biskupów; 1456 księży; 1662 zakonników; 1502 zakonice; 463 seminarzystów i młodzieży po kolegiach; 2002 ubogich w szpitalach; 1020 więźniów, 62 turków, bałwochwalców i niewiernych; (bez żydów). Uspokojonych do Komunii s. płci obojczy 104,926 osób; osób niezdolnych jeszcze do Komunii s. 36,804; małżeństw 1158; chrztów płci męskiej 2,136, płci żeńskiej 2107, razem 4243; umarłych płci męskiej 2460, płci żeńskiej 1989, razem 4446; mężczyzn różnego wieku 73,397, kobiet różnego wieku 65,333, razem 138,730 głów; biorąc porównanie roku 1825 względnie 1824, zmniejszyła się ludność Rzymu o 220 osób; biorąc zaś ogólnie od roku 1816, pomniejszyła się o 9735.

— Stolica Danii Kopenhaga posiada trzy publiczne biblioteki. 1) Wielka Królewska biblioteka, trzy dni w tygodniu otwarta. Liczy ona blisko 500,000 tomów i bogatą jest tak w rekopisma, jak rzadkie księgi. Powstała szczególnie przez połączenie rozrzuconych po królewskich zamkach bibliotek, przez kupno i dary. Z nią połączony jest wielki zbiór rycin, liczący przeszło 70,000 sztuk. Dublety tej biblioteki, obrócone były na początkowe zakłady bibliotek w Norwegii. 2) Biblioteka uniwersytecka, codziennie od 10 do 2 godzin otwarta. Biblioteka ta jest może na całej północy najdawniejszą, bo roku 1485 posiadała już 24 dzieł. Roku 1728 część jej spłonęła ogniem; od tego czasu tak się pomnożyła, iż teraz 100 000 tomów liczy. 3) Biblioteka przez generała Klassen założona, 34 000 tomów licząca.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 113.

Wilno dnia 25 września r. 1825 Roku.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O prawidłach, względem przyznawania pism kredytowych.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY Mości, Rządzący Senat, wysłuchawszy przedstawienia P. Ministra Skarbu, że w uwadze do § 151 Dodatkowego Postanowienia o urządzeniu gild i o handlu różnych stanów, rozkazano: iżby w czasie przyznawania pism kredytowych, dłużey jak na ten rok, na który gospodarz jest zapisany, były przez niego wniesione podatki gildyjne za cały ten czas, w ciągu którego pismo kredytowe powinno mieć swe działanie. Uznając około wypełnienia tego za rzecz nie odbicie potrzebną, ażeby te urzędy, od których zależy poświadczanie pism kredytowych, przyznawały je w terminie dalszym od tego roku, na który kupiec ma świadectwo, nie inaczej, jak z przepisaniem w pomienionym § uzyskaniem podatków gildyjnych z góry za wszystkie następujące lata, z liczby takich podatków, które należą do Skarbu i do summ ziemskich powinności, iżby odsyłały w tymże czasie do miejscowych kaznaczeystw, uwiadamiając o tem każdego razu i Izbę Skarbową; a które należą do mieskich dochodów, iżby przesyłały całą sumę, jak należy do Rady mieskiej; tenże P. Minister Skarbu przedstawił o tem do Rządzącego Senatu z tém, azali niepodobna się dać podług tej okoliczności należytego, komu należy, zalecenia. Rozkazali: zgodnie z przedstawieniem P. Ministra Skarbu, wszystkim Izdom Cywilnym i dalszym, równym im urzędem, od których zależy poświadczenie pism kredytowych, zalecić, ażeby przyznawały je w terminie dalszym od tego roku, na który kupiec ma świadectwo, nie inaczej jak z przepisaniem w uwadze do § 151 Dodatkowego postanowienia o urządzeniu gild i o handlu różnych stanów, uzyskaniem podatków gildyjnych, z góry za wszystkie następujące lata, z liczby takich podatków, które należą do skarbu i do summ ziemskich powinności, iżby odsyłały w tymże czasie do miejscowych powiatowych kaznaczeystw, uwiadamiając o tem każdego razu i Izbę Skarbową; a które należą do mieskich dochodów, iżby przesyłały całą sumę, jak należy, do Rady mieskiej. O czem posłać Ukazy, i również przez Ukazy dać wiedzieć wszystkim Rządcom gubernialnym i obwodowym, Woyskowej kancelaryi woyska dońskiego, Izdom Skarbowym, miejscom urzędowym, PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojennym Jenerał-gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym sprawami cywilnymi, Jenerał-gubernatorom, Naczelnikom miast, i woyskowemu Atamanowi woyska dońskiego; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Departamentów Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich zebran, przesłać uwiadomienia. Dnia 31 lipca 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

Względem utrzymania Kancelaryi Sądów powiatowych i grodzkich.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY Mości, Rządzący Senat słuchali raportu Rządu Gubernialnego Wołyńskiego, iż kancelarye sądów powiatowych miały dochody, podług zostawionych im praw polskich od spraw cywilnych, odbywających się w tych sądach; w przeszłym zaś roku 1823 przez Ukaz Rządzącego Senatu d. 26 marca, na skutek N a y w y ż s z e g o rozkazu, zalecono: na przyszłość, do ustanowienia etatów gubernialnych, wydawać po 1000 rubli co rok na utrzymanie kancelaryi sądów powiatowych i grodzkich, z summ na ziemskie powinności zbieranych. Rząd gubernialny, czyniąc rozporządzenie około wypełnienia tego N a y w y ż s z e g o rozkazu, znalazł wątpliwość: czy mogą kancelarye sądów powiatowych, oprócz naznaczoney na ich utrzymanie z ziemskich powinności wymienionej summy, pobierać i wspomniane dochody, które są pozwolone im podług praw polskich od spraw odbywających się? Dla tego okoliczność tę przedstawując na uwagę Rządzącemu Senatowi, uprasza o jej rozwiązanie. Rozkazali: ponieważ przez N a y w y ż e y potwierdzone, podług Opinii Rady Państwa, przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości, wydawanie po 1000 rubli z summ ziemskich powinności, naznaczone zostało na utrzymanie kancelaryi sądów powiatowych i grodzkich, jedynie dla rychlejszego kończenia spraw śledztwiennych i kryminalnych, które nie przynoszą pracującym żadnego dochodu, jakie od spraw cywilnych w tamczym kraju są ustanowione; przez co rzetelne przedstawienie Rządu gubernialnego Wołyńskiego jest o tém: czy mogą kancelarye sądów powiatowych, oprócz naznaczoney na ich utrzymanie z ziemskich powinności wymienionej summy, pobierać dochody, które są im zostawione podług praw polskich od odbywających się spraw cywilnych, samo przez się rozwiązuje się; przeto dać o tém wiedzieć Rządowi gubernialnemu wołyńskiemu przez Ukaz, i też Ukazy dla uprzedzenia podobnych zapytań posłać i do wszystkich innych Rządów gubernialnych gubernii uprzywilejowanych, i do Rządu Obwodu białostockiego, również uwiadomić i P. Ministra Skarbu; a do 3go Departamentu Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienie. Dnia 16 lipca 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

O Zaleceniu 2mu Departamentowi Sądu Głównego Mińskiego i dalszym, równym jemu urzędem, przesyłać do typografii senackiej, dla wydrukowania w gazetach, ogłoszeń o przyznanych aktach wieczystych.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY Mości, Rządzący Senat słuchali raportu Sądu Głównego Mińskiego, 2go Departamentu, którym, na skutek Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 27 października 1824 roku, względem nowej formy ogłaszania o przyznanych prawach przedaźnych, donosi, iż ponieważ podług N a y

wyższego Ukazu 12 grudnia 1796 roku, Gubernia Mińska zostawiona na dawniejszej co do praw i przywilejów tamecznego kraju osnowie; przeto porządek, względnie przedaży i rozmaitego przeyscia od jednego właściciela do drugiego majątkow nieruchomych, podług praw i zwyczajów tamecznego kraju, kończy się tam tylko na przyznaniu w miejscach sądowych i aktykowaniu praw przedaźnych i innych zapisów, dla tego, że na mocy Statutu Litewskiego rozdziału 7 artykułu 10, nie uwalnia się przedany majątek od poszukiwania długów do upłynienia lat 3ch od dnia przyznania prawa przedaźnego; i że oprócz zachowującego się we wszystkich miejscach sądowych w Gubernii Mińskiej porządku, w pobieraniu poszlin, albo od umowionej za majątek przedany summy, albo też podług ustanowionej Na y wyższym Ukazem 24 listopada 1821 r. ceny za każdą duszę, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, pod d. 31 marca 1823 r. nastalego, bywa rewizya przez Izbę Skarbową Mińską wszystkich xiąg urzędow sądowych, do których się wpisują autentyki praw przedaźnych i różnego rodzaju tranzakta; ogłoszenia zaś o tem dla wydrukowania w typografii Senackiej nie posyłają się. Na skutek czego, Sąd Główny miński prosi Rządzącego Senatu o rozwiązanie: czy trzymać się temuż Departamentowi zaprowadzonego dotąd porządku, albo czy na przyszłość, na mocy tego Ukazu o przedaźnych i innych majątkach nieruchomych, posyłać ogłoszenia dla wydrukowania do typografii Senackiej? R o z k a z a ł i: ponieważ przesyłanie do typografii Senackiej dla wydrukowania, podług rozesłanej przy Ukazach Rządzącego Senatu d. 27 października 1824 roku formy, ogłoszeń o przyznanych na majątki nieruchome aktach wieczystych, ustanowione zostało dla dogodniejszego przestrzegania ze strony Ministeryum Skarbu zupełnego weyscia należnego od tych majątkow skarbowego dochodu, przez co najmniej nie narusza się eksystujące w uprzywilejowanych guberniach prawo, na przeyscie od jednego właściciela do drugiego majątkow, ale tylko zabezpiecza się skarb od straty: przeto ponowić zalecenie Sądowi Głównemu mińskiemu zgo Departamentu o nieodmienném wspomnionego Ukazu Rządzącego Senatu wypełnieniu. Oczém posłać Ukaz, również przez Ukazy, dla uprzedzenia podobnych niewyrozumień dać wiedzieć i wszystkim dalszych gubernij, na osobnych prawach zostających, Sądom Głównym i Jeneralnym zgo Departamentu, Estońskiemu Oberlandgerychtowi, Inflantskiemu Hofgerychtowi i Kurlandzkiemu Ober-Hofgerychtowi, oraz nwiadomić P. Ministra Skarbu. Dnia 18 czerwca 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uskutecznienie należnych od byłego podradczyka żyda Alexandra Łunca znacznych do skarbu uzyskań naprzód za wzięte sposobem pożyczki skarbowe produkta, przeznaczonych na przedaź domy w mieście Szawlach żydow Feygi Nurykowej stary murowany i Hirszy Wulfowicza Nuryka, i materiały murowanego domu w miasteczku Mereczu żyda Cyrlesteina pozostałe od pożaru, i powtórę podług

dostawy przez Łunca z Kommissyonierem 12 klasy Fadijewym, takż oddane na przedaź murowane domy szawelskich obywateli żyda Abrama Eliaszowicza i Ignacego Łunkiewiczza, i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 26, 2gi 28 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić pomienione domy zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 21 7bra 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stoła Kowalenok.

Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie należnych od szawelskiego żyda Josiela Izraelowicza Nuryka Kommissyonierowi 10 klasy Fadijewowi 4000 rub. assygn., i byłemu Smotrytelowi prowiantskiego magazynu 10 klasy Zatieplinskiemu 150 rub. sr., obróconych na uzyskanie skarbowej z nich należności, i należnych od tego Nuryka do skarbu za podrad jego z Kommissyonierem 12 klasy Iskusem Gronskim 216 rub. 16½ kop. assygn., oddany publicznej przedaży murowany w mieście Szawlach pod N. 118 położony tego Nuryka dom, którego materiały ocenione 400 rub. ass., i do tego przeznaczone na nowo terminy: 1szy 27, 2gi 29, następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone terminy. Dnia 21 septembra 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Stołu Naczelnik Kowalenok.

1. Niżej podpisani w r. 1823 apryla 23 dnia datum, eorundem augusta 28 w Magistracie Wileńskim przyznany prawem wieczystym dworek w mieście Wiloie pod ś. Jerzym położony, N. 755 oznaczony od JPP. Adama oycza, Albina syna Januszkiewiczow oraz Tekli z Januszkiewiczów Brantowej, i Giertrudę Januszkiewiczównę evictionaliter piszących się nabyli, na ewikcyą quantum niewielkie pieniędzy zostawili. Chcąc niżej podpisani byż nadal z takowego nabycia spokojnemi, wzywają więc mających jakakolwiek pretensyą do wzmienionych Januszkiewiczow iżby od daty niniejszej w ciągu miesięcy 4, jawili się ostrzegani, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winę przypiszą. Roku 1825 septembra 24.

Wincenty Kowalewski.
Antonina Kowalewska.

Wolno drukować dnia 23 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2. Zawiadamia się Publiczność iż od daty 29 septembra roku teraźniejszego są do zaarendowania pokoje górne ze wszelkimi wygodami w domu WW. Stachowskich na rogu niemieckiej ulicy pod N. 385 położonym znajdujące się. Administratorka Teressa Sielicka.

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, za re-
missą Ziemstwa Upits: dla rozsądzenia sprawy
działowej między bracią Damazym i Ignacym
Straszewiczami, a Exdywizorskiej z ich Wie-
rzycielami, do majątku Upity, w dniu 9 wrze-
śnia idącego roku za obwieszczeniem prawnie
wydanym w komplecie poniższym zebrany, przez
rezolucyą w dniu dzisiejszym ogłoszoną, z po-
wodów w niej wyrażonych, termin ostatecznego
zjazdu, na dzień 23 listopada tegoż roku
przeznaczył, i to przez gazetę ogłosić postano-
wił; w skutku czego, przez niniejszą awizacyą
wzywa do stannosci na czas oznaczony, wszy-
stkie w takowej sprawie interesowane strony
i zastrzega, że od daty zebrania się za dwa ty-
godnie najdalej, też sprawę do namowy wziąć
zamierza, oraz, że w stosunku do praw, ammis-
są nieobjawionych pretensji zapisze. Jako-
wa awizacya, że w Gazecie Kuryera Lit. u-
mieszczoną być może zarazem poświadcza.

Działosie w Upicie 1825 roku września 10 d.
Michał Narbut Podkomorzy Szawelski.
Jan Olechnowicz Prezes Ziemstwa Upit.
Reynhard Düsterhoff Sędzia Ziemski Upit.
Regent Jan Jasiński.

2 Antonina Łuczkowska Kазnaczejowa b.
Oszmiańska w asystencji opieki, od Michała
i Katarzyny Staniszewskich małżonków dwo-
rek na wielkiej Zarzecznej ulicy dawniej pod
Nrem 614, a dziś bez Nru będący wiecznością
kupuje i w roku terażniejszym 1825 7bra 29
za prawem wieczysto przedaźnym ma wejść w
posseasyą, że więc summe umówioną ma w tym
terminie opłacać, jeśli komu są winni Panowie
Staniszewscy aby z dowodami jawili się dla od-
zyskania swej należności do W. Kазnaczejowej
Łuczkowskiej.

P o d r a d y.

3. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogła-
sza się: iż dla kwaterujących w gubernii mińskiej
woysk, etapów i urzędników wodney kommuni-
kacyi, postanowiono przygotować od dnia 1go
stycznia następującego 1826 roku, do Bobruyska:
drew 4200 trzypolannych sążni, swiec 460 pu-
dow, słomy 24,000 pudow, oleju 53 pudow i
knotu bawelnianego 9 pudow; do Słucka: drew
370 sążni, w powiecie Pińskim do miasteczka
Telechan: dla urzędników kanału Ogińskiego drew
50 sążni; w powiecie Bobruyskim do miasteczka
Hłuska: drew 100 sążni, swiec 15 funtow i sło-
my 1000 pudow; w powiecie Słuckim do mia-
steczka Nieświża: drew 300 sążni, swiec 25 pud.
i słomy 1500 pudow; do miasta Rzeczy: drew
200 sążni i swiec 20 pudow; w powiecie Rzeczy-
ckim do miasteczka Foynik: drew 50 sążni i
swiec 5 pudow; w powiecie Bobruyskim do mia-
steczka Paryczai Lubonicz: drew 100 sążni i swiec
10 pud.; dla czterech etapów: Nowoświeżeń-
skiego, Koydanowskiego, Smolewickiego, i Ło-
jowskiego, do każdego miejsca, stosownie do u-
kazu Rządzającego Senatu, pod dniem 30 maja
teraźniejszego roku N. 21992, drew po 7½ sążni,
swiec po 4 pud. 3 funty i 18 zolotników, ole-
ju po 1 pudzie 20 funt. i knotu po 1 pudzie 19
funt. 24 zolotników; takoz na czas karnamentu
dla Litewsko-ulańskiej Dywizyi i Konno-artyle-
ryyskiej Brygady, przy miasteczku Klecku albo

Nieświżu, drew 500 sążni i słomy 1600 pudow.
Dla dostawienia wymienionych materyałów na
rok albo na lat dwa, jak będzie korzystniej dla
Skarbu, zechcą życzący z pewnem zabezpiecze-
niem przybydź dla licytacyi, mających się odby-
wać w miastach powiatowych pod przewodni-
ctwem PP. Marszałków powiatowych, do Sądów
powiatowych, w roku terażniejszym, w następu-
jącym miesiącu październiku na dzień 5 i 6, a na
trzeci i ostateczny termin do Izby Skarbowey
Mińskiej na dzień 26 i dla przetargow na dzień
27 tegoż mca oktobra, z warunkiem: iżby od
dnia 1 stycznia 1826 roku, przynajmniej dzie-
siąta część roczney proporcji przyjętą była od
podradczyków przez Kommissye mieskie albo
Rady, a gdzie takich niema, przez Magistraty i
Ratusze; w miasteczkach zaś: Telechanach, Hłu-
sku, Foynikach, Paryczach, i Luboniczach, przez
Ziemskich Sprawników, a w Swierżniu, Koyda-
nowie, Smolewiczach i Łojewie, przez naczeln-
ników komend etapowych, i żeby podradzczycy
dostarczali takie drwa, swiece, słomę, olej i kno-
ty, sami do wszystkich tych miejsc, gdzie im
od mieskich Kommissy, Rad, Magistratow, Ra-
tuszw i Sprawników wskazano zostanie, to jest
do tych miejsc i osób, którym się będzie usku-
teczniać wydawanie, a potem co miesiąc dostar-
czać niewięcej nad dziesiątą część; a jeżeli wy-
niknie potrzeba, tedy i większą natychmiast pro-
porcyą, bez wymówienia się, uskuteczniać dosta-
wę w miarę zapotrzebowania. Dnia 22 sierpnia
1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicjan Arcimowicz.
Kollegialny rejestrator Jan Hulakin.

3 Na dostarczenie dla trzech Klinik CESAR-
SKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, mięsa wołowe-
go funtow 10,000, cielęciny funt. 1800, krup per-
łowych garcy 200, przecieranych garcy 300, ję-
czmiennych garcy 100, grochu garcy 20, bułek
pszennych sztuk 16,000, chleba podsłkowego fun-
tow 7,000 i rozowego funtow 6,000 odbędzie się
w Rządzie tegoż Uniwersytetu w dniach 23, 24
i 25 o godzinie 4 z południa publiczna licytacya,
na którą życzący podjąć się takowego dostarcze-
nia z prawnymi ewikcyami stawić się mają.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za de-
kretem Remissyynym Sądu Głłgo Litewsko-
Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31
maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW.
Korsakami i Exdywizyą schedy Ambrożego
Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w
majątności Romażkowszczyźnie w powiecie
Oszmians. położoney ustanowiony, na dniu 2
septembra terażn. roku, jako w terminie z ob-
wieszczenia właściwym do teyże majątności
na rozsądzenie sprawy oczewiście zebrał się.
Gdyby więc interessowane strony ze swojemi
pretensyami jawiły się, Sąd przez niniejszą
awizacyą też strony zawiadamia. Roku 1825
mca septembra 3 dnia.

T. Wierzbowicz Podkōm. Pttu Oszmian.
Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Po-
wiatu Brak. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodzki Pttu Za-
wileyskiego Exdywizor.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Izba Skarbowa Wileńska na ośnwie Naywyżey potwierdzonego dnia 24 stycznia teraźniejszego roku postanowienia Komitetu PP: Ministrow w Ukazie Rządzącego Senatu pod dniem 30 marca objętego, o nieużywaniu w guberniach podolskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, wołyńskiej, i w obwodzie białostockim innych wag i miar, oprócz tych, które są postanowione dla całego Państwa, przesłała do tego Rządu kopią Wiadomości nadesłanej z Departamentu robot górniczych i solnych, o cenach podług których przedają się i obstalują w skarbowym fabrycznym kramie, drągi szalowe, czugunne wagi, zbożowe i trunkowe miary, dla ogłoszenia w gubernii; na skutek czego Rząd Gubernialny dołącza przytem pomienioną kopią Wiadomości dla uwiadomienia wszystkich PP. Obywateli i innego stanu mieszkańców tutejszey gubernii z tém, iż jesliby kto życzył kupić wymienione w tej Wiadomości rzeczy, zechce zgłosić się prosto do kramu ołonieckich fabryk, będącego w Petersburgu na małej Kołomnie w domie Drury, albo do naczelnika górniczego ołonieckich fabryk Pana Berghauptmana 6tey klasy Fullona, mieszkającego w St. Petersburgu. Dnia 21 września 1825 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

z Kopii Kopia

W I A D O M O Ś Ć											
O cenach różnych czugunnych wyrobów, które się przedają i obstalują w kramie ołonieckich fabryk, będącym tu w St. Petersburgu na małej Kołomnie w domie Drury.											
Drażgi Szalowe		Długość drażgi szalowego		Ile na każdy koniec zawieszają się		Cena drażgi szalowego		Cena skal i talerzy		W ogółu	
		arsz.	wierz.	pudy	funt	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.
N. 1	Z czugunnymi talerzami i żelaznymi łańcuchami	—	12	1	—	15	—	4	—	10	—
N. 2	także	—	14	2	—	18	—	5	—	23	—
— 3	także	1	1½	4	—	22	—	8	—	30	—
— 4	ze skalami i łańcuchami	1	5½	8	—	34	—	34	—	68	—
— 5	także	1	6½	12	—	40	—	36	—	76	—
— 6	także	1	12	20	—	50	—	42	—	92	—
— 7	także	2	2	30	—	85	—	60	—	145	—
— 8	także	2	12	40	—	100	—	75	—	175	—
— 9	także	3	—	50	—	125	—	90	—	215	—

Wagi czugunne											
2 pudowa										10	—
1 pudowa										5	50
20 funtowa										3	25
10 —										1	75
5 —										1	—
3 —										—	75
2 —										—	50
1 —										—	30
2 —										2	50
1 —										2	20
									</		

Zgodno Sekretarz Kleyst
Z Kopią zgodził Naczelnik Stołu Kowalenok.